

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srrodę dnia 24 Maja r. s. 1833 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Wilno. —

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMŚĆ, dnia 16 Maja, o godzinie 1szej z północy, raczył wyjechać ze Stolicy Sankt-Petersburga, do *Bobrujska*. (*Gaz. S. Petersb.*)

W niedzielę, d. 21 t. m., jako w dzień Wysockich Imiennin Ich CESARSKICH WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĄŻĘCIA KONSTANTEGO NIKOŁAJEWICZA i WIELKIEY XIEŻNY HELENY PAWŁOWNY, oraz pocznicy narodzin JEY CESARSKIEY WYSOKOŚCI WIELKIEY XIEŻNICZKI ELŻBIETY MICHAŁOWNY, w Cerkwiach i Kościołach tutejszych odprawiły się dziękczynne modły i śpiewane było *Te Deum*, a wieczorem domy miasta były oświecone.

JO. Xiążę Jmość *Dothorukow*, Jenerał Adjutant, Wojenny Gubernator Wileński, Sprawujący Obowiązki Jenerał-Gubernatora Grodzieńskiego i Białostockiego, wielu różnych Orderów Kawaler, wczoraj, w Poniedziałek, około godziny 5tej wieczorem, powrócił z podróży do Dyneburga.

St.-Petersburg dnia 17 maja.

Przez rozkazy dziennie CESARSKIE z d. 8 b. m. zostają mianowani: Dowódzca 1 brygady 6 dyw. pieszej Jen.-major *Giersdorf*, Dowódzca 1 bryg. 4 dyw. pieszej, na miejsce Jen.-majora *Kriukowa*; ten zaś ostatni Dowódzca 1 bryg. 6 dyw. pieszej.

Ukazy CESARSKIE. Do Rządzącego Senat. 28 kwietnia. „Prezydentem Izby Sądu Cywilnego gub. Mińskiej, Rozkazujemy być, z liczby wybranych przez Szlachtę kandydatów, zajmującemu teraz ten urząd *Eustachem Prószyńskiemu.*”

Do Kantoru Dworu. 23 kwietnia. Niepełniący u Dworu CESARSKIEGO żadnych obowiązków, *Leybmedycy, Rzeczywisci Radzcy Stanu: Gajewski*, ma się odtąd mianować honorowym *Leybmedykiem*; zaś *Daller* i *Schlegel*, tudzież *Leybchirurgowie Radzcy Kolleg. Richter*, *Radzcy Stanu Mayer* i *Doktor, Radzcy Stanu Reinbott*, nie mają być w tym charakterze liczeni u Dworu; pensye zaś, pobierane przez nich z Kantoru tegoż Dworu, będą wydawane od tych władz, pod których zwierzchnictwem pełnią oni rzeczywistą służbę.

27 tegoż m. Urzędnik służby ogólnej przy Dyrektorze Jeneralnym, Prezydującym w Komisji Rządowej Sprawiedliwości Królestwa Polskiego, *Stanisław Kossecki*, mianowany *Kamerjunkerem Dworu CESARSKIEGO.*

Rozkazy CESARSKIE, oznajmione Rząd. Senatowi.

Przez *P. Ministra Spraw Wewnętrznych*, 21 kwiet. „W kościele Greko-Unitskim, przez zwyczaj, dawniej nie istniający, wprowadzono prawo kollacji, według którego, zamieszczanie posad plebańskich zależy od przedstawień kollatorów, N. CESARZ Jmć, poczytując tę nowość za niewłaściwą duchowi Wschodniego Kościoła i niezgodną, ani z istotnym powołaniem Pasterzy duchownych, ani z dobrem parafijan, zwłaszcza, gdy takowego prawa używają osoby, nie należące do tego obrządku, N a y w y ż e y r o z k a z a ć r a c z y ł, iż odtąd wyznaczanie xięży na Greko-unitskie probostwa, ma jedynie

zależać od własnej ich duchownej Zwierzchności, za porozumieniem się z miejscowymi Jenerał-Gubernatorami, tak właśnie, jak postanowiono o parafijach, znajdujących się w dobrach skarbowych.”

Przez *P. Ministra Woyny*, 22 tegoż m. N. PAN raczył przyjąć z byłych wojsk polskich *Dozręcę artylleryjskiego zarządu budowniczego arsenału Drylewicza*, do służby rossyjskiej, wydziału artylleryi, i naznaczyć go do Brańskiego arsenału, w stopniu *Unter-ceychwartera 13 klasy.*

Przez *P. Ministra Sprawiedliwości*, 30 tegoż m. Z powodu przybliżającego się czasu wakacyi PP. Senatorów, prawidła, wydane w tym przedmiocie w roku zeszłym, przedłużone zostają i na teraz; z dozwoleniem, iżby ci tylko Senatorowie, którzy mają prawo do wypoczynku w roku bieżącym, mogli zastępować innych, którzy w przeszłym używali onego w obu terminach, i to nie inaczej, jak z uwagi *Ministra Sprawiedliwości.* (*Tyg. Petersb.*)

— *List do wydawców Pszczoły Północnej.* a)

Bujugdere dnia 3 maja 1833 roku.

Chcąc korzystać z odejścia statku parowego do Odessy, śpieszę przesłać wam szczegółowe opisanie, nader ciekawego, pod wielą względami, przeglądu, czynionego przez Sułtana, wysadowego naszego wojska, wspaniale miu przystanego na pomoc przez Jego CESARSKĄ MOŚĆ.

Wojsko to, składające się dziesięcioletni oddział, zostaje pod Naczelnictwem Jenerał-Porucznika *Murawjewa*, bawiącego, jak wam wiadomo, tu w Konstantynopolu, i składa się z dwóch brygad 26tej dywizyi piechoty (z 2giej piechotnej i z 3ciej strzelców pieszych), dwóch lekkich kompanij 26tej brygady artylleryi, jednej lub dwóch kompanij, 6go batalionu saperów, i ze stu *Kozaków Dońskich*. Oddział ten nie dawno został uzupełniony przez przybycie do Bosforu z morza Czarnego jednej z tych brygad, a mianowicie: 2giej piechotnej, pod dowództwem samego Naczelnika Dywizyi, Jenerał-Porucznika *Otroszczenki*, i pod zastoną trzech okrętów liniowych *Jana Złotoustego, Pimena*, i *M. Paryża*, który miał szczęście pod Warną nieść NAYJAŚNIEJSZEGO MONARCHĘ, i znajomego wszystkim mieszkańcom Petersburga z owoczesnych doniesień.

Przeszła sobota dnia 15 (27) kwietnia była na ten przegląd przeznaczona. Pogoda sprzyjała, i tylko niewielki wiatr północny niekiedy przypominał, nie bardzo przyjemnym sposobem, o bliskości morza Czarnego i o niedawno zeszłej zimie. Poseł nasz, *A. P. Buteniew*, umówiwszy się z *Wice-Admirałem M. P. Łazarewym* b) kazał przygotować statek parowy *Meteor* i zaprosił nań całe towarzystwo z Bujugdere. O 11ey zrana udaliśmy się na drugą stronę Bosforu, na tak nazwaną *Sułtańską dolinę*, gdzie miał być przegląd, i gdzie, na otaczających do koła wzgórzach, rozłożone obozem wyżej wspomnionego wojska nasze i Tureckie, przyłączone do niego z woli Sułtana, a mianowicie: jeden batalion piechoty, jeden szwadron jazdy i kilka dział piechoty artylleryi. Przejechawszy przez zatokę *Bujukderską*, która cała prawie zajęta jest przez okazałą i znakomitą flotę Rossyjską, składającą się teraz z 10ciu okrętów liniowych, w liczbie

a) Spodziewamy się, że czytelnicy nasi nie znajdą nieprzyjemności, że natrafiają na niektóre powtórzenia w wiadomościach o pamiętnych wypadkach naszego czasu. (*Wyd. Pszcz. Pół*)

b) Na drugi już dzień po przeglądzie dowiedzieliśmy się o podniesieniu *P. Łazarewa*, przez statek przewozowy, który przybył z Odessy, i flaga wice-admirałska zaciągnięta została przy strzelaniu z dział całej eskadry.

których trzy z flagami Admiralskiemi, ze czterech fregat i z kilku małych statków, statek parowy minął Teapią i zatrzymał się naprzeciw niej między Francuzką fregatą *Galatea*, i Rossyjską fregatą *Sztandar*. Przystań usiana była oficerami, najwięcej morskimi, inni bowiem musieli znajdować się na swoich miejscach; sam Jenerał *Murawjew* z Seraskierem - Paszą i kilkoma innymi Turkami, spotkał Pośta i Damy, które rozkazał swojemu Adjutantowi przeprowadzić do miejsca dla nich przeznaczonego, będącego wewnątrz doliny, po środku obszaru przez wojsko zajętego.

Pozwólcie mi naprzód opisać dolinę, na której odbywały się obróty. Jest ona jedną z najpobawniejszych dolin na Azyatyckiej stronie Bosforu, i z dawnych czasów odwiedzaną była przez Sułtanów, jako miejsce, wcale przyjemne dla przechadzki i dla odpoczynku: dla tej to zapewne przyczyny otrzymała ona nazwisko *Sułtańskiej*, czyli *Cesarzkiej Doliny*. Dolina ta leży wewnątrz półokrągłej zatoki, obfitej w ryby, na której wpada zaraz w oko kilka *daljanów*, czyli jazów rybackich, stojących wśród wody; po jednej stronie znajduje się wielka wieś *Beglos*, sławna z pięknej swej fontanny, po drugiej zaś zasłonięta jest od wiatrów północnych przylądkiem *Serwi-Burnu*, gdzie także zbudowano kilka domów, a między nimi fabrykę wyprawiania skór. Dolina ta z początku dosyć jest szeroka i równą; w niektórych tylko miejscach rozrzucone są oddzielne grupy jaworów, które w teraźniejszej porze roku nie pokryte jeszcze liśćmi, i śmiałym rozłożeniem swych gałęzi, przedstawiały dosyć oryginalny widok. Lecz wkrótce dolina staje się coraz bardziej węższą, i przybierając coraz więcej dziwny widok, ciągnie się tym sposobem do wsi *Ak-Babai Kara-Attak*. W tym miejscu, gdzie się zbiega ona po raz pierwszy, zbudowany był, przez Sułtana *Selima III*, drewniany pałac (teraz w nim bawełniana fabryka) z muiowanymi mostami, dwiema wielkimi bramami, a w środku nich z niewielkim letnim kioskiem.

Od samej przystani, obok tego pałacu i wciąż do pierwszego oddziału doliny, była ustawiona piechota rozwiniętym frontem, w jedną linię, następującym porządkiem: saperowie, turecki batalion piechoty, dwa bataliony naszych maytków, zebranych z rozmaitych statków *CESARSKIEJ* eskadry, dwa bataliony, czyli pułk zamoyski, pułk lubelski, 51szy i 52gi pułk strzelców pieszych. W tyle tego strzeleckiego pułku, w drugiej linii ustawiona była jazda i artyllerya, a mianowicie: turecki szwadron, stojący w obozie razem z naszym oddziałem, turecki półk jazdy, który przyszedł tylko na przegład z koszar, leżących na Azyatyckim brzegu Bosforu, setnia kozaków, dwie lekkie kompanie naszej artylleryi, jedna turecka. Z tej liczby jedna z naszych kompanii była postawiona z początku blisko przystani, i zdjęta z przódkarów dla salutowania Sułtana w chwili jego przyjazdu; lecz wnet po ukończonym strzelaniu przyłączyła się do pozostałych.

Jego Sułtańska Mość, zmusiwszy nieco czekać na siebie, raczył przybyć o godzinie pierwszej. Strzały działowe z fregaty *Sztandar*, oraz z wyżej pomienionych dział polowych, uwiadomiły o jego przyjeździe; wojska stanęły w szyku i wyrównały się; Jenerał *Murawjew* odraportował po Turecku, o liczbie wojska znajdującego się w szeregach, i Cesarz *Ottomański*, na okazałym koniu, którego rząd usypany był perłami i bryllantami, poważnie począł przebiegać szeregi. Wojska prezentowały broń, bębny biły pochod; muzyka grała, i grzmiące Ruskie *ura!* rozlegało się po Bosforze.

Objechawszy tym sposobem wszystkie wojska, Sułtan zatrzymał się przy grupie jaworów, naprzeciw wyżej wspomnianego kiosku, i tamędy przeciągały mimo niego wojska ceremonialnym marszem, zupełnie w takim porządku, jak wyżej powiedziano, naprzód piechota plutonami, artyllerya po jednej armacie, turecka zaś jazda i Ko-

zacy plutonami; drugim zaś razem piechota przeciągała ściśnionymi kolumnami, półki strzelców pieszych bieącym krokiem, artyllerya plutonami kłusem, Kozacy w całym pędzie, t. j. marsz-marsz wyrażając się technicznie. Sułtan był zupełnie zadowolony, i po razy kilka okazywał swe zadziwienie względem umundurowania i wybornego rynsztunku żołnierzy, Jenerałowi *Murawjewu*, przez cały ciąg trwania przeglądu; często też obracał się do Pośta *P. Buteniewa* (który wierzącem za nim jechał) z oświadczeniem wdzięczności *NAYJAŚNIEJSZEMU MONARZIE* naszemu, który mu dostarczył tak istotną pomoc. Po ukończeniu ceremonialnego marszu, Sułtan pojechał jeszcze przed wojska, z całym swym orszakiem, który nie był liczny i składał się tylko z Seraskiera-Paszy, Achmet-Fenzi-Paszy, faworyta jego i Naczelnika gwardyi, Achmet-Feryk-Paszy, Naczelnika Bosforu, Tahir-Paszy i kilku innych Tureckich wojskowych Naczelników; wszyscy oni byli w granatowych, bogato szytych złotem mundurach, z bryllantowemi znaczkami na piersiach, nie wymyślając nawet samego Sułtana, który miał pewien rodzaj huzarskiego ubioru, z resztą zaś w niczem się nie różnił od innych. Objężdżając wojska po raz drugi, Turecki Padyszach powiedział po Rusku: *spasibo rebiata*; Huczne *ura* przeprowadzało go znowu i stopniami rozlegało się głośnym echem w rozpadlinach gór, dolinę tę otaczających.

Na dziedzińcu pałacu, oddanego przez Sułtana *Selima* na bawełnianą fabrykę, a gdzie już więcej roku żadna nie odbywa się robota, postawiona była kompania Grenadyerów, jednego z piechotnych pułków i jedna Turecka kompania piechoty. Tam, siedząc w kiosku, Sułtan przyzywał przedstawienia, oraz ordynansow z każdego pułku po jednym oficerze, po jednym podoficerze i po jednym szeregowym, którzy prezentowali się następującemi słowami: „Do Waszey „Sułtańskiej Mości z takiego to półku, na ordynans „lub na posyłki przysłany.” Gdy zaś Tureccy ordynansowi stawili się przed nim z takimże wyrażeniem do swojego Władcy, Achmet-Pasza zwrócił uwagę Sułtana na ich wyrazy, powiadając, że to jest prawdziwe tłumaczenie tego, co mu mówili Ruscy żołnierze. Nim opuścił kiosk, Sułtan obrócił się jeszcze raz do *J.W. Buteniewa*, i prosił go, aby doniósł *NAYJAŚNIEJSZEMU CESARZOWI*, jak jest zadowolony z JEGO wojsk, i jak wdzięczny za ich przysłanie. Po wysięciu z kiosku, Sułtanowi podprowadzono drugiego konia gniadego, pokrytego długim jasno-błękitnym czaprakiem, złotem szytym, lecz bez pereł i bryllantów. Sułtan pojechał na nim do przystani wśród wystrzałów dział polowych. Kiedy zaś w swym kasku udał się Bosforem do pałacu, fregata *Sztandar* salutowała go 21 wystrzałami z dział; maytkowie stali na rejach i krzyczeli *ura!*

Tym sposobem zakończył się ten dzień pamiętny w kronikach *Ottomańskiego Państwa*, a który powinien zostawić przyjemne wrażenie w sercu każdego Rossyanina, który tylko mógł być świadkiem tego, zupełnie nowego tryumfu swoich współrodaków.

Nie można powiedzieć, żeby było nader wielu widzów: prostego albowiem ludu było bardzo mało; Turków i Turczynek zupełnie nie było, oprócz kilku mieszkańców blisko leżącej wsi *Beglosa c*; ale natomiast prawie całe ciało Dyplomatyczne i prawie cały *beau monde* z *Bujugdere* i *Terapii* znajdowały się na tym przegładzie, co nadawało temu widowisku jeszcze bardziej Europejską postać, tak, iż mnie razy kilka zdawało się: jakoby się znajdował na *Carycyńskim* polu lub w *Kraśnem* siele na obrótach, wyobrażając sobie raczej Sułtana u nas w gościnie, nie zaś nasze wojsko w gościnie u niego.

c) Przyczyną tak małego zgromadzenia ludu na widowisko, tak niezwykłe w tych stronach, było może to, że dzień przeglądu nie był dobrze wiadomy. Co się zaś tyczy Turczynek, zbyt ciekawych i ochoczo znajdujących się na każdym publicznym widowisku, tedy można mniemać, iż im było wzbroniono przez miejscową Zwierzchność.

Stojąc w przystani i czekając, aż zagraniczni Ministrowie i Damy w rozmaitych czépkach, w różnokształtnych i różnofarbnych kapeluszach siadają na statek parowy, cieszyłem się, patrząc, jak wojska, trzymając wolnie broń na ramieniu, odchodzą do obozu, długim pasem ciągnęły się po górach, i nakoniec już rozdzielały się, już nikły, już rozbiegały się po namiotach. Tymczasem przyszła i na mnie kolej, siadać na parochod, gdzie znalazłem wszystkie Damy za przykrytym stołem, jedzące śniadanie, przy dźwiękach wyborney muzyki z admiralskiego okrętu. Po śniadaniu, chociaż późném, albowiem przegląd zakończył się o godzinie czwartej, poczęto walcować, i czas tak prędko przeleciał, że dziwili się wszyscy, kiedy parochod zatrzymał się przed domem Posta. *A. f. F. (Pszczola Północna.)*

P R U S S Y.

Berlin dnia 29 kwietnia.

Słychać, że odpowiedź na żądanie Xięcia Brunświckiego rządzącego, *Wilhelma*, o rękę córki Xięcia *Wilhelma* (brata *J. K. M.*), nie nastąpi, aż po zawarciu układów między Xięciem a bratem jego Xięciem *Karolem*. (*Gaz. War.*)

A U S T R Y A.

Wiedeń d. 11 maja.

Dnia 8 b. m. *P. Alliot* udał się do *Paryża*, a *Hrabia St. Romain* do *Konstantynopola*, jako francuzcy gońcy gabinetowi.

— *Dnia 15* —

Hrabia St. Aulaire, Francuzki Poseł przy Dworze Austryackim, przybył tu dnia 11 m. b. (*Gaz. War.*)

T U R C Y A.

Podczas, gdy wiadomości z *Konstantynopola*, ciągle wystawiają stosunki między *Portą* a *Egiptem*, jako nierozstrzygnięte, donosi *Osservatore Triestino z Alexandryi* z d. 18 kwietnia, że dnia 16 przybył tamże z obozu *Ibrahima Tatar*, z wiadomością o zawarciu pokoju, przez który *Porta odstępuje całą Syryę wraz z powiatem Adana Paszy Egiptu*. To sprawiło powszechną radość w *Alexandryi*; dnia 16 wieczorem całe miasto było oświecone, a nawet 17go aż do późnej nocy trwały salwy radośne. Uważano zatem w *Egipcie* pokój za niezawodny. (*Gaz. War.*)

N I E M C Y.

Frankfort d. 16 maja.

Wczora przybył goniec Austryacki do pałacu Zgromadzenia Związku Niemieckiego; nie wiadomo jeszcze nie względem jego depeszów; przybycie Pełnomocnika prezydującego, jest także jeszcze niepewne, chociaż nie wątpią, że to wkrótce nastąpi, gdyż i Poseł Pruski znowu się tu znajduje. Przyszłe tygodnie będą więc największej wagi dla Niemiec i Zgromadzenia Związku Niemieckiego. (*Gaz. War.*)

R Z R Z Y N I D E R L A N D Z K I E.

Bruxella d. 12 maja.

Nasze pisma umieściły Królewskie postanowienie, przez które Król Francuzów *Ludwik Filip I*, mianowany został kawalerem wielkiego krzyża orderu *Leopolda*. (*Gaz. Codzien. War.*)

Z *Gandawy* donoszą z dnia onegdajszego o godzinie 4 z południa: „Dziś rano o godzinie wpół do 10tej, odjechał Król *Jmć* z *St. Nicolas*, a w godzinę potem przybył do *Loekeren*. Wstąpił do Burmistrza, i natychmiast przyymował władze miejscowe. Opuściwszy *Loekeren* przybył Król o 2giej z południa do *Gandawy*, gdzie niezwłocznie, wsiadłszy na konia, odbył przegląd garnizonu. O godzinie 6tej, w pałacu rządowym dana będzie wielka uczta, na której wszystkie władze będą przytomne.

Podług *Messenger de Gand*, mnóstwo Francuzkich agentów policyi znajdować się ma w Belgii, których celem jest uważanie znajdujących się tu klubów republikańskich.

Rząd Francuzki miał zamówić w *Leodium* 100,000 karabinów.

— *Dnia 13* —

Król dnia 11 m. b. po południu o godzinie 2giej, odjechał z *Gandawy* do *Brügge*.

Pisma tutejsze udzielają następujący okólnik, który Arcy-Biskup *Mechliński* wydał do proboszczów swojej dyecezyi:

„*Mości Panowie! W wilią wyborów Deputowanych, mamy sobie za obowiązek udzielić wam niektórych instrukcyi, o których ściśle dopełnianie upraszamy. Najważniejszą jest, abyscie WPP. wszystkich waszych parafianów oznajomili z powinnością wzywania pomocy Nieba przy tej ważnej okoliczności, aby wybory padły na osoby, których zdolności zapewniają skuteczność ich usiłowań, co do szczęścia i spokojności kraju, jak niemniej do utrzymania wolności świętej naszej religii. Dla przekonania ich o ważności tego obowiązku, dostateczném będzie zwrócić ich uwagę na to, jak wielki udział Izba ma w ułożeniu praw i w kierunku interessów publicznych. Jest również konieczném, aby szczególnie tym, którzy mają prawo wyboru, dowieść, że sumnienie obowiązuje ich do użycia tego prawa, aby w tym celu byli na wyborach przytomni, i powinni dać swe kreski tylko na godnych mężów, gdyż dobry wybór często zależy od jednego tylko głosu, i że kreski ich mogą tylko mieć wpływ, gdy są połączone i padają na tę samą osobę.*

„Z smutkiem dowiedzieliśmy się, że w naszej dyecezyi znajdują się, w innym razie bardzo godne osoby, które są zdania, że bez naruszenia swego sumnienia, mogą zaniedbywać zapiesanie się w listach wyborowych i wstrzymać się od wszelkiego udziału w wyborach. Wzywamy was, abyscie wyprowadzili ich z tego błędu, wystawili im złe, które niedbałość ich sprawić może, i dowieść im, iż jest obowiązkiem dobrego Chrześcijanina, przyczynić się do dobra swego kraju, poświęcić swą spokojność i wystawić siebie samego na niedogodności, gdy dobro powszechne tego wymaga. Możecie WPP. przytaczać te same powody, aby te osoby, które przez zaufanie ich spótoywатели są wezwane do Izby, zniewolić do nieodrzucenia polecenia, które daje im tak piękną sposobność do działania dobrego.

„Wzbudzając waszą gorliwość w tym ważnym przedmiocie, wzywamy was także, abyscie z roztropnością i uwagą działali, aby nasz święty urząd nie był ganiony. Z tego powodu nie będziecie się na ambonie zatrudniać politycznemi objaśnieniami; wstrzymacie się od każdej nieprzyjajnej wzmianki, któraby mogła kogokolwiek obrazić; ograniczycie się tylko na przypomnieniu waszym słuchaczom wspomnionych obowiązków, je-dynie dla zapewnienia chwały religii, spokojności i szczęścia narodu.

„Na ten koniec rozkazujemy: 1) aby obecne pismo nasze, było po kazaniu dnia 12 m. b. w Niedziele odczytane; 2) aby w Niedziele dnia 19 m. b., mszę poprzedziło *Veni Creator*. Zostajemy i t. d. — *W Mechlinie d. 4 maja.*

(podp.) *Engelbert Arcy-Biskup Mechliński.*
(*Gaz. War.*)

— *Dnia 14* —

Z *Ostendy* donoszą z dnia 12 m. b.: „*Lord Durham*, przybywszy tu wczoraj w wieczor na okręcie parowym, niezwłocznie udał się do *Brügge*. Słychać, że powróci tu z *J. K. M.* Nadto spodziewana tu jest inna jeszcze dyplomatyczna osoba.

Dotychczasowy drugi Francuzki Sekretarz Poselstwa, *P. Chardon*, został w równymże charakterze mianowany przy Dworze Hagskim, *P. Périer*, sam tylko więc zostanie tu jako Sekretarz poselstwa, i zarazem Sprawujący interessa, w niebytności *Hrabiego Latour-Maubourg*.

P. Abercrombie, Angielski Sekretarz poselstwa w *Berlinie*, przybył tu w podróży swej do *Londynu*. (*Gaz. Warszaw.*)

Londyn dnia 10 maja.

Królowa Jmć pozwoliła Xięciu Orleanu, przez ciąg jego pobytu w Londynie, używać jej łoża teatralnych.

— Dnia 14 —

Xiążę Orleanu udał się wczoraj rano do *Richmond* i *Twickenham*, a powróciwszy znowu po południu do Londynu, był wieczorem na balu w *Piccadilly*, danym przez Panią *Rotschild*. Między znakomitszemi osobami, które w dniu tym odwiedziły Xięcia, znajdowały się: Xiążę *Sussex*, Xiążę *Lieven* i Hrabia *Ludolf*. Poseł Rosyjski w niedzielę dał dla Xięcia obiad, na którym między innymi przytomni byli: Xiążę *Talleyrand*, Baron *Bülow*, jako niemniej i inni członkowie Ciąta dyplomatycznego.

W sobotę rano publicznie ogłoszono rezultat wyboru w *Westminster*. Pułkownik *Evans* miał 2027, *P. Hobhouse* 1875, a *P. Escott* 738 głosów, a zatem pierwszy został mianowany członkiem parlamentu. Podczas mowy jego do zgromadzenia, składającego się z około 5000 osób, przybył Pan *Escott* i oklaskami przyjęty został. Pułkownik przyrzekł zgromadzonemu ludowi, który zresztą spokojnie się zachowywał, uwolnić go od bezpośrednich podatków.

Z *Porto* przybyły wiadomości do dnia 1 b. m., podług których *Admirał Sartorius* po pogodzeniu się z *Non Pedrem*, odptynał dla rozporządzenia działań zaczepnych; nie wiadzą jednak dokąd.

Onegdaj przybył *Vice-Admirał Gage*, nie *Thompson*, do *Deal*, i zatknął swą banderę na okręcie liniowym *Donegal*, jako nowo mianowany Naczelnym dowódcą potężnej floty. Prócz tego okrętu, stały tam okręty Angielskie: *Stag* o 46 działach, *Castor* o 36 działach i korweta *Scout*; ze strony zaś Francuzkiej, fregaty *Rosolue* i *Juno*, korweta *Najade* i bryg *d'Assas*. Korweta Angielska *Satellite* odptynęła na morze Północne.

P. Pulteney Malcolm, przybył dnia 11 b. m. do *Portsmouth*, i zaciągnął swą banderę na fregacie *Dée*, na której po południu odptynał do *Lisbony*, w celu udania się na pokład okrętu *Britannia* o 120 działach, który ma pełnić służbę okrętu Admiralskiego na morzu Śródziemnym. Od czasu śmierci *Vice-Admirala Hotham*, flotta Angielska na morzu Śródziemnym dowodzoną jest tymczasem przez *Kapitana Pigot*. Dziennik *Sun* mniema, że admiralicya powierzyła *Vice Admirala Malcolm* to dowództwo szczególnie dla tego, że w terażniejszym krytycznym położeniu sprawy Wschodniej, uznają go za najzdolniejszego do tego urzędu. Zna się bowiem osobiście z Rosyjskimi i Francuzkimi oficerami marynarki, i już przez trzy lata piastował naczelną dowództwo na morzu Śródziemnym.

Torysowie przychylni się wiele i otwarcie do zwycięstwa pułkownika *Evans* nad *P. Hobhouse* w *Westminsterze*, chociaż wyraźnie widzieli, że własny ich kandydat *P. Escott* w każdym razie uledeć musi.

Globe mówi, iż przybyły tu listy z *Madrytu*, donoszące, że układają się względem zaślubienia najstarszego syna *Don Karlosa* z córką Królewską.

Izba niższa, d. 14, już zawczasem była tak napełnioną, jak nikt sobie nie przypomina. Mnóstwo musiało stać w przedsiódkach, gdyż na galerii najmniejszego już miejsca nie pozostawało. Naprzód podano petycyę względem niewolnictwa Murzynów; kilku członków. całe ich stopy złożyło na stole. *P. Buston* podał 300 petycyi z *Edyburga*, *Belfast* i t. d., a nakoniec przełożył jedną podpisaną przez

187,000 kobiet (głośne zadowolenie), mieszkających w różnych częściach królestwa. Był przymuszonym do wezwania pomocy kilku członków, dla złożenia petycyi na stole. Właśnie przy odejściu poczy, *P. Stanley* rozpoczął swój wniosek.

— Dnia 16 —

W niedzielę, Xiążę i Xiężna *Lieven*, dali dla Xięcia Orleanu wielki obiad dyplomatyczny.

— Dnia 17 —

II. KK. MM. dadzą dziś w wieczór w pałacu *St. James* wielki bal, a w przyszły piątek w tymże pałacu świetną ucztę dla młodej szlachty Anglii. (z *Gazety Warszawskiej*.)

FRANCYA.

Paryż dnia 9 maja.

Oficerowie Polscy, bawiący w depo *Bergerac*, otrzymali rozkaz udania się do Departamentu *Landes*. Gdy wszakże rozporządzeniu temu poddać się nie chcieli, dowódca depo, *Jenerał Rostakowski* otrzymał zalecenie, ażeby niezwłocznie z Francyi wyjechał, do Belgii lub Anglii. *Jenerał* ten oświadczył na to *Prefektowi*, iż wszyscy ziomkowie jego postanowili mu towarzyszyć. (z *Tygodnika Petersbur.*)

— Dnia 10 —

Na ostatniej radzie ministrów, mówiono wiele o Niemcach, i uzbrojeniach Niemieckiej armii związkowej. *Marszałek Soult* bardzo nalegał, aby armia Francuzka w terażniejszych okolicznościach nie była zmniejszona, podczas gdy *P. Guizot* i Xiążę *Brogie* dali *Przesowi* do zrozumienia, że mu się zawsze zdaje, iż żyje jeszcze w czasach *Cesarskich*, gdzie nie myślano, jak tylko o wojnie, i o zdobyczach. Rada się rozeszła, nie nie postanowiwszy. *Jenerał Sebastiani* grał rolę neutralnego, lecz zaraz potem udał się do Króla.

Monitor ogłasza udzieloną przez *Sémaphore* z *Marsylii* wiadomość, podług której prawodawstwo Francuzkie, ma być zniesionem w *Algierze*, za fałszywą, gdyż prawo Francuzkie, nie zostało tam jeszcze nawet ogłoszone, lecz tylko używane przez władze, na mocy osobnych rozporządzeń, stosownie do terażniejszego stanu kraju. Jednak prawo Francuzkie jest zasadą wszelkich środków, przedsięwziętych względem osady, a wszelkie rozporządzenia *Ministra* są w teyże myśli ułożone.

— Dnia 11 —

Pan Humann wyraził się onegdaj, że *Ministryum* wszelkich przyłoży usiłowań, aby zgromadzenie między 15 a 20 czerwca było zamknięte.

Messenger donosi: „Xiążę *Wellington* i wielu innych członków arystokracji Angielskiej, odwiedzili Xięcia Orleanu. Mniemają, że Xiążę przez miesiąc zabawi w Anglii; przygotowują dla niego kilka uczt w zamkach blisko stolicy.“

Słychać, że *P. Bertin de Vaux*, zamiast do *Hagi*, uda się z *P. Mortémart* do Xięcia Orleanu. Dowiadujemy się, że ani *Lord*, ani *Admirał Durham*, tu nie znajduje się, lecz zapewne *Major Graham*, brat *P. John Graham*.

Z *Madrytu* donoszą z dnia 2 m. b., że oczekują powrotu *Don Carlosa* z jego rodziną.

Z *Tulonu* donoszą z dnia 6 m. b. „*Bryg Vol-tigeur*, który przed miesiącem odptynał z taje-mnym zleceniem do brzegów *Włoskich*, powrócił do tutejszego portu. Rząd dowiedział się, że w niektórych portach *Włoskich*, nastąpiły tajne uzbrojenia okrętów, i że były *Dey Algieru*, miał zamiar najęcia kilku statków, mających wylądować amunicyę i broń na brzegach *Afryki*, gdzie jeszcze ciągle jest w tajemnym porozumieniu, z *Arabskimi* pokoleniami. Dwa okręty liniowe *Ne-*

| Observacye | Czas Obserwacyi. | Wysokość Barom. | Wys. Ther. Réau. | Wiatr. | Stan powietrza. |
|--------------|------------------------|------------------|------------------|-------------|-----------------|
| meteorologi- | d. 22 o 3 wieczor. | 27 cal. 6,0 lin. | + 13½ stopni. | Południowy. | Chmury. |
| czne. | d. 23 — — — | 27 — 6,0 — | + 14 — — | Zachodni. | Pochmurno. |
| | d. 24 o godz. 3¼ rano. | 27 — 7,1 — | + 10½ — — | Półn.-Zach. | Pochmarno. |

Wilno dnia 24 Maja v. s. 1833 roku.

stor i Miasto Marsylia, są tu z taką szybkością zbierane, że za 14 dni gotowe będą do odplynienia.

— Dnia 13 —

Courrier Français mówi, że obwarowanie stolicy, podług planu Ministra wojny przynajmniej 30,000,000 będzie więcej kosztowało, jak obrachowano, a zatem nie 35,000,000, lecz 65 milionów fr.

Pan *Hamilton*, któremu w niebytności *Lorda Granville* poruczono interesa poselskie Anglii, został dziś do *Xięcia Broglie* wezwany, gdzie został *Hrabiego Pozzo di Borgo*. Trzej dyplomaci mieli długą konferencyą, do której, jak mniemają, dały powód przybyłe do *Tuileries* depeşe, względem nowych propozycyji pokoju, uczynionych przez *Sultana*, *Vice-Królowi Egiptu*.

Między *Posłami Rossyi*, *Austrii* i *Pruss*, największa panuje zgoda. *Wczoray Hrabia Appony* był na obiedzie u *Hrabiego Pozzo di Borgo*.

Oneday *Posel Sardynski* miał konferencyą z *Xięciem Broglie*, która przeszła dwie godziny trwała; słychać, że tyczyła się *Xiężney Berry*.

Z *Genewy* donoszą: „Położenie *Szwajcaryi* coraz staje się krytycznijszym. Rozdwojenie, które nastąpiło w chwili, gdy chciano wznowić dawną ugodę, codzien bardziej się okazuje.“

Sprawujący interesa Hollenderskie, *P. Fabrycysz*, miał wczoray długą konferencyą z *Hr. Pozzo di Borgo*.

— Dnia 14 —

Protokół o rozwiązaniu *Xiężney Berry*, w dzisiejszym *Monitorze* umieszczony, jest następujący:

„Dnia 10 r. b. 1833 zrana, o godzinie 3ciej i pół, udaliśmy się wezwani przez *Jenerała Bugeaud* do *cytadelli Blaye*, aby bydz przytomnymi przy rozwiązaniu *Xiężney Berry*. Na wstępie naszym do domu, przez nią zamieszkanego, zaprowadzono nas do sali, stykającej się z pokojem, w którym *Xiężna* leżała w łóżku. *Lekarz Dubois*, *Jenerał Bugeaud* i *Plac-Komendant Delord*, od pierwszych bólów byli w sali i oświadczyli innym świadkom, że *Xiężna Berry*, o godzinie 3ciej i zotey minucie, po bardzo krótkich bólach, została rozwiązana, i że naoczniemi byli świadkami, rozwiązania *Xiężney*, przy pomocy lekarzów *Deneux* i *Menière*. *Doktor Dubois* został w pokoju, aż *dziecię* przyszło na świat. Poczém *Jenerał Bugeaud* wszedł dla zapytania *Xiężney*, czy chce przyjąć świadków; odpowiedziała: „Tak jest, jak tylko *dziecię* będzie omyte i ubrane.“ Po chwili przybyła *Pani Hautefort* do sali, i wezwała w imieniu *Xiężney* świadków, aby udali się do pokoju.

„Udaliśmy się tam natychmiast, i znaleźliśmy *Xiężną Berry*, leżącą na łóżku z nowonarodzonym *dziecięciem* przy lewym boku; w nogach siedziała *Pani Hautefort*. *Pani Hansler*, a *lekarze Deneux* i *Menière*, stali przy łóżku. *Prezes Pastoureau*, zbliżywszy się do *Xiężney*, wyraźnym głosem uczynił jej następujące zapytania: „Czy mam honor mówić z *Xiężną Berry*?“ — „Tak jest.“ — „Czy *Pani* jest rzeczywicie *Xiężną Berry*?“ — „Tak, mój Panie.“ — „*Dziecię* to do niej należy?“ — „Tak jest, to *dziecię* jest mojem.“ — „*Jakiey* ono jest płci?“ — „Jest płci żeńskiej, poleciłam *lekarzowi Deneux*, aby dał względem tego oświadczenie, który też natychmiast oświadczył: „Właśnie rozwiązałem przytomną tu *Xiężną Berry*, prawą małżonkę *Hrabiego Hektora Lucchesi-Palli*, z rodziny *Xiążąt Campo-Franco*, *Kamerjunkra Króla Obudwoch Sycylii*, mieszkającego w *Palermie*.“ — Na zapytanie *Hrabiego Brissac* i *Hrabiny Hautefort*, czy chcą podpisać sprawozdanie o tym wypadku, odpowiedzieli, iż przybyli dla poświęcenia *Xiężney* swej

troskliwości, jako przyjaciele, lecz nie dla podpisania jakowego aktu.— O tém wszystkiém spisaliśmy protokół w trzech exemplarzach, z których jeden w naszej przytomności złożony został w archiwum *cytadelli*, a dwa drugie, zostały wręczone *Jenerałowi Bugeaud*, któremu polecieliśmy udzielenie ich rządowi. Po powtórném odczytaniu tego protokołu, własnoręcznie go pod wspomnianą datą podpisaliśmy. (*Tu następują podpisy*.)

Inny, również w *Monitorze* zawarty akt, jest protokół sporządzony przez *Mera z Blaye*, *Pana Merlet*, dopiero w południe przybyłego do *cytadelli*, z którego wynika, że *lekarz Deneux*, za ukazaniem nowonarodzonego *dziecięcia*, prawie dosłownie powtórzył wspomniane w powyższym protokóle oświadczenie, dodając, że temu *dziecięciu* sama *Xiężna* dała imiona *Anny Maryi Rozalii*.

Z Bordeaux donoszą z dnia 10 m. b. „Dziś rano przybył *goniec z Blaye* z wiadomością o szczęśliwem rozwiązaniu *Xiężney Berry* do tutejszego *Prefekta*, który niezwłocznie wezwawszy do siebie władze cywilne, wkrótce udał się w podróż do *Blaye*. *Xiężna* bezpośrednio po rozwiązaniu, na wszystkie podane jej zapytania, odpowiadała z zadziwiającą spokojnością i mocą. *Gdy Prefekt* przybył z swém towarzystwem do *cytadelli*, niektórzy z przytomnych lekarzów oświadczyli, że może bydz niebezpieczne dla *pacjentki* wpuszczanie tak wielkiej liczby osób do pokoju: *Xiężna*, słysząc jednak o przybyciu władz *Bordeaux*, żądała niezwłocznego ich przyjęcia; oświadczyła, iż sama chce karmić swe *dziecię*. *Staranność macierzyńska* osłodzi jej twarde więzienie. Jej stan we wszystkich mieszkańcach najwyższy wzbudza interes. *Tuteysiznacznieysi* z stronnictwa *Karolistowskiego*, odbyli już zgromadzenie, na którym podpisali *petycyą* do *Rządu*, upraszając o pozwolenie odwiedzenia *Xiężney*.“

Niektórzy stronnicy starszej linii *Bourbonów*, mianowicie *Quotidienne*, starają się zaprzeczć wiadomości o rozwiązaniu *Xiężney Berry*; wierna temu systematowi, dzisiejsza *Quotidienne*, nie umieściła udzielonego przez *Monitora* protokołu.

Messenger mówi, iż *Rząd* przysposabia już trzy okręty rządowe, dla przewiezienia *Xiężney Berry* do *Włoch*.

Minister spraw zagranicznych, posłał wczoray różnym postom obcych *Mocarstw* kopie sporządzonych aktów z *Xiężną Berry*. Pierwsze otrzymali *Posłowie Sardynii*, *Neapolu* i *Hiszpanii*.

Hrabia Hektor Lucchesi-Palli, małżonek *Xiężney Berry*, jest, jak tuteysze mówią *Dzienniki*, drugim synem *Ministra Sycylijskiego*, *Xięcia Campo-Franco*, i synowcem *Hrabiego Alexandra Lucchesi-Palli*, dawnego *Posła Sycylijskiego* w *Madrycie*; młodzieniec w wieku 27 do 28 lat. Rodzina *Lucchesi*, jest jedną z najdawniejszych i najszlawniejszych we *Włoszech*, i zawsze utrzymywano, iż pochodzi od dawnych panujących *Xiążąt Beneventu*.

Jenerał Donnadieu, wydał dzieło pod tytułem: *O człowieku i obecnym stanie towarzystwa*, w którym wyprowadza treść z zasady, że konstytucya, udzielona przez *Ludwika XVIII*, jest głównym powodem obalenia restauracyi.

Hrabia Pozzo di Borgo wręczył wczoray *Xięciu Broglie* notę, względem interesów *Hiszpanii* i *Portugalii*.

Pewność, że pokoy *Europy* nie będzie przerwany, jest tak wielką, iż udzielają liczne urlopy bez trudności na 6 lub więcej miesięcy.

Słychać, że *rada Ministrów* postanowiła szpadę *Napoleona*, o którą, jak wiadomo, przed niejakim czasem się spierano, zawiesić w muzeum

artyleryi, gdzie wszystkie dawne oręża są zachowywane.

P. Pellet przyjaciel i współnik P. Mirabeau, a po śmierci tego wielkiego mówcy, Sekretarz Pitta, umarł tu onegdaj w roku 85 życia.

— Dnia 16 —

Mówią o powszechnej zmianie w armii. Dywizye wojskowe mają być na nowo uorganizowane, a to w ten sposób, że już nie będzie potrzeba tylu dowódców wojska.

Liczba na warsztatach budujących się okrętów jest znaczną. Słychać, że w lipcu 15ście ich spuszcza z warsztatów.

Zdaje się, że Ex-Ministrom Polignac i Peyronet, pobyt w zamku Ham co dzień staje się nieznośniejszym; z tego powodu małżonka pierwszego upraszała Rządu, o przewiezienie go do innej twierdzy. (z *Gazety Warszaw.*)

M E X Y K.

— Dnia 5 marca. —

Następującą mowę miał Poseł Francuzki, Baron Deffaudis przy tutejszym zarządzie, oddając Prezesowi swoje listy wierzytelne:

„Missya, którą Król Francuzów raczył mi poruczyć, u Stanów Zjednoczonych Meksyku, jest pełną dobrej wiary i życzliwości, i z przyjemnością uwiadamiam JW. Pana o powodach udzielonych mi rozporządzeń. Mogę mu więc na moje zadosy uczynienie powiedzieć, że polecono mi wszystko uczynić, aby węzły przyjaźni, związane podobieństwem języków, obyczajów i religii, między Francuzami a Meksykanami, jak najszybciej ustalić; podano mi także, jako pierwszy środek do osiągnięcia tak upragnionego celu, rozpoczęcia związków handlowych, których utrzymania interes obu narodów wymaga. W inszując sobie, JW. Prezesie, że otrzymałem taką missyę, i mam zaufanie, że sposób myślenia Meksykanów, tak jak i Reprezentantów ludu, ułatwią mi ten środek, dla osiągnięcia tego celu.”

Na to P. Gomez Pedraza odpowiedział:

„Baronie! Jest to niewymownie dla mnie pochlebnem, że jestem pierwszym Prezesem Rzeczypospolitej Meksykańskiej, przyjmującym pełnomocnika Rządu Francuzkiego. JW. Pan, nie powinienes powątpiewać, że podobność języków, obyczajów i religii, przyczyniają się do coraz ściszejszego zawiązania stosunków przyjacielskich i handlowych, do których rozkrzewienia JW. Pan zostales wysłany, i że Rząd Francuzki, zawsze znajdzie w Meksykanach dobrą wiarę i otwartość wolnego narodu.”

Prezes potwierdził podane przez pełnomocnego Ministra Króla Francuzów, mianowania PP. Moryca, Hebenstreit i Józefa Renon, na Konsulów Francuzkich w Matamoros i Campeche. (z *Gazety Warsz.*)

O G Ł O S Z E N I A.

1 Kommissaryatski Departament Ministerium Wojennego ogłasza, iż w nim 15go następującego czerwca, przeznaczony targ a 19 przetarg na dostawę zapasów, materiałów i medykamentów dla Zytomierskiego Wojskowego Szpitalu w ciągu jednego lub dwóch lat; zaczęm życzący uczestniczyć w takowych targach, powinni przybyć na przeznaczone terminy do Departamentu osobiście lub przysłać pełnomocników, z prawnymi załogami i na prawo wejścia w podrad świadectwami. Warunki w tymże przedmiocie można widzieć w Departamencie każdego-dziennie prócz dni świątecznych.

Naczelnik Oddziału Strogonow. (651)

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc.

1 Pozew edyktalny Urodz. Kazimierzowi

Rodkiewiczowi b. assesorowi Sądu Głnego Wileń. i kawalerowi, Spitenaglowey Professorowey i jey potomstwu, sukcesorom zesłego Ferdynanda Spitenagla, Eufemii i Zofii Wojewódzkim z dokładem opiekuna Adama Kosackiego Sędz. Gran. Oszm., Józefowi Niekraszewiczowi b. Sędz. Ziem. Oszm., Janowi Niekraszewiczowi adwokatowi subseł. Oszm. w stopniu własnym oraz Bobrowskich i dalszych zastawników w Szumiliszkach, Teodorowi Wańkiewiczowi b. Podkom. Oszm., Józefowi Birali, Józefowi Bukatema Sędz. Ziem. Oszm., Reginie Kruhlickiej i Janowi Bereckiemu w stopniu zesłego Felixa Bereckiego Porocz., Stefanowi Suadzkiemu Sędz. Gran. Oszm., Antoniemu Michałowskiemu Sędz. Gran., Janowi Komor. Oszm., Karolowi i Gasprowi braci Skryekim, sukcesorom zesłego Hilarego Komara, Alexandrowi Godlewskiemu i dalszym sukcesorom Mikołaja Kassyanowicza, sukcesorom zesłego Xiędza Czesława Janowicza Dominikana, Leopoldowi Dombrowskiemu Sędz. Ziem. Kowień., Franciszce z Hermanow Górskiej, Hipolitowi Korsakowi Sędz. Ptu Słuckiego, Wincentemu Bahtajowi odstawnemu Rotm., Janowi Stabrowskiemu Komor., Jakubowi Towiańskiemu b. Pisarzowi Z. Wileń. Andrzejowi i samey Towiańskiej b. Assesorom Sądu Gł. Wileń. i dalszym sukcesorom zesłego Maxa obywatela miasta Wilna, Kazimierzowi Kodziowi, Wincentemu Jankowskiemu sukcesorowi zesłego Marcellego Jankowskiego, Ludowice Woyniczowey Chor., Suieszkiowi i Eysmontowi zastawnikom Alexandrowi Völcke Doktorowi Medycyny, Katarzynie z Pawlikowskich Sobańskiej Prezyden. Ziem. Oszm., Katarzynie z Łukaszewiczow w pierwszym zamęciu Sobańskiej Regen, a teraz Sukiwiczowey Sowietu. i jey synowi Tadeuszowi Sobańskiemu z dokładem opieki, Porciankowi Professorowi Medycyny w Akademii Wileń., oraz Starozakon. Chławnie Wolsonowi, Benie Josielewiczowi, Gierszonowey Rammowey kupcowey Wileń., Izraelowi Peroowiczowi mieszkańcowi Wileń., przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w Mieście Oszmianie sądzący się, z Instancyi Urodz. Wacława Klukowskiego Tytular. Sowietu, który pozywa mieniące o to: iż żłcy na kupuo majątków ziemnych zaciągnął kredyty, a gdy z obrótu i nagłego licznym kredytorów, w jednym czasie, nalegania o wypłatę, nie może dopełnić satysfakcyi, przeto majątki dziedziczne, Narbutowczyzna i Szumiliszki zwanne, w poie Oszmian. położone, i cały swój fundusz oświadczył pod Exdywizyą, która przez Remisę b. Sądu Ziemińskiego Oszmian. r. 1831 jannaryi 15 uznana, i w skutek tego zakroczyły Sąd Zjazdowego in fundo Narbutowczyzny 1831 februaryi 26, oraz 1832 marca 29 i julii 4 akcessoryjne wyroki, a z tych ostatecznym, oczewiste rozsądzenie całej sprawy naznaczono w mieście Oszmianie. Gdy zaś takowa oczewista rozprawa z porządku zbliża się. — Przeto żłcy pozywa w proźbach o złożenie przez wszystkich; oryginalnych obligów, o przyjęcie do detrankaty nadpłat, o obliczenie procentow stosownie do Praw i Ukazow, o przeznaczenie w stosunku tychże ustaw satysfakcyi, o to wszystko, co wedle prawa wypadać będzie. Pisan roku 1833 maja 15 dnia.

Antoni Rewkowski Assesor Sądu ptu Oszm. i Exdyw. (643)

DODATEK DRUGI

DODATEK DRUGI DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 60.

Wilno dnia 24 Maja o. s. 1853 roku.

Ogłoszenia.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą. etc. etc. etc.

1 JPanu Janowi Godfrydowi Gain, artyście sztuki Zegarmistrzowskiej, zamieszkałemu w Królestwie Polskiem w mieście Powiatowym, Rawa zwanym, jako naturalnemu po Bracie rodzonym, zmarłym Karolu Gain Radnym M. Wilna, sukcesorowi, przypozev przed Sądem Wileńskim Magistratu, zpowództwa Ur. Karola Wagnera 9 klasy Urzędnika i byłego Prezesa Kol. Ewangel. Wileńskiego w referencyi dowodow wynasza się w prośbach, o nakazanie Janowi Godfrydowi Gainowi, aby ten, jako naturalny po zmarłym Bracie Karolu Gainie Sukcesor, wedle wydanych Dokumentow, zaszyłych z nim Dekretow, i przewidzioney tradycyi, satsyfikacyą zupełną z Domu pod N 561 w Wilnie położonego żał. Wagnerowi dopełnił, o Expens prawny, i o to, co czasu sprawy przozoném będzie. S. M. W. Z. Pisał Adwokat Stanisław Misiewicz.

Roku 1853 maja 25 dnia, o zgodności z Autentycznym świadczę J. Misiewicz. (655.)

1 Podpisani fabrykanci wyrobow nowego srebra (Pafog zwanego), mają za obowiazek, oznaynić Szanowney Publiczności, iż, dostrzegłszy tutaj, wyroby z metalu Brytanik, białey miedzi, oraz z metalu, pod nazwiskiem nowego srebra, nie pochodzące z fabryki podpisanych, a może nawet i zdrowiu szkodliwe, pod pozorem mojego fabrykatu, sprzedawane; — a zatem ostrzegamy, że wyroby nowego srebra (Pafog zwane) z fabryki naszej, Królewsko-Polsko upatentowaney w Warszawie oznaczone są znakami (H. et C. i dwa młotki na krzyż) takowe tylko z podobnemi znakami, już używane za dwie trzecie na powrót, w gotowych pieniądzech lub w zamian przyymujemy, — oraz nadmieniamy, że Metal powyższy naszego fabrykatu przez Doktorow Chemicznie approbowany, i za wcale nieszkodliwy uznany został, na które świadectwa przez JW. Chołodowicz Generał Sztablekarz Cesarsko-Rossyiski Czynnay Armii w Warszawie. — Doktor Sigism. Fredrich Hermstadt Król. tajny Radoa Med. i Profesor w Berlinie, Dokto. Natrop Król. M. fizyk w Berlinie i innych Panów Doktorów naszej fabryce udzielone zostały. Wyrobow mojego Fabrykatu dostać można u Pana Jana Dawacego. W Wilnie dnia 18 maja 1853 r. Henniger et C.

Дозваляю печатань: въ Должности Полцимейстера Пракудинъ Горски. (654)

1 Białostockiego Obwodowego Rządu drugi wydział podaje do publiczney wiadomości, iż w dniach 24 i 28 sierpnia 1853 roku 5 — 9 września

ma się odbyć w onym licytacya na wyprzedanie za granicę z lasów skarbowych podług załączającej się tabelli drzewa, które doszło peryodycznego wzrostu, a do budowy okrętów nie xdatne; życzące więc uczestniczyć przy takowey licytacyi osoby, raczą przybydź na wyż rzeczone terminy z kanoyami odpo-

wiedniemi dziesiątey części tey summy, jaka wypadnie z ilości zacytowanego drzewa.

Starazy Leśniczy Półkownik M. Strazen. Naczelnik Stołu Mikołay Maciejewski.

WIADOMOSC

o ilości wybranego sosnowego drzewa z supraslskiej skarbowey lesney straży naznaczonego dla sprzedaży za granicę.

Sporządzona maja 1 dnia 1853 roku.

| | Długość sążni. | Grubość wierszkow. | Ilość drzew | Cena po Naywyżey zatwierdzoney taksie. | | Ceny po większo- ne 8 czę- ścią po- dług któ- rych sprzedaż odbywać się bę- dzie. | |
|-------------------|----------------|--------------------|-------------|--|------|---|------|
| | | | | rubli | kop. | rub. | kop. |
| | | | | za jedno drzewo czyli sztukę. | | | |
| | | | | rubli | kop. | rub. | kop. |
| w 1szej części | 6 | 8 | 889 | 7 | — | 7 | 87½ |
| | 7 | 8 | 596 | 9 | — | 10 | 12½ |
| | 8 | 7 | 867 | 8 | 40 | 9 | 45 |
| | 8 | 8 | 395 | 11 | 20 | 12 | 60 |
| | 6 | 6 | 696 | 7 | 40 | 8 | 32½ |
| | 9 | 7 | 821 | 11 | 20 | 12 | 60 |
| | 5 | 5 | 280 | 6 | 40 | 7 | 20 |
| | 10 | 6 | 374 | 9 | 60 | 10 | 80 |
| | 7 | 7 | 295 | 14 | 40 | 16 | 20 |
| | 5 | 5 | 214 | 8 | — | 9 | — |
| | 11 | 6 | 270 | 12 | — | 13 | 50 |
| 6 | 6 | 140 | 18 | — | 20 | 25 | |
| w 2giey części | 6 | 8 | 374 | Na pokazane w | | | |
| | 7 | 8 | 350 | tych trzech czę- | | | |
| | 7 | 7 | 300 | ściach rozmiary | | | |
| | 8 | 8 | 417 | oznaczonego | | | |
| | 6 | 6 | 211 | drzewa ceny na- | | | |
| | 9 | 7 | 733 | znaczają się prze- | | | |
| | 5 | 5 | 886 | ciwko wyżey | | | |
| | 10 | 6 | 177 | wspomnianych | | | |
| | 7 | 7 | 387 | jednostayne. | | | |
| | 5 | 5 | 149 | | | | |
| | 11 | 6 | 232 | | | | |
| w 3ciey części | 6 | 8 | 225 | | | | |
| | 7 | 8 | 870 | | | | |
| | 8 | 7 | 458 | | | | |
| | 8 | 8 | 737 | | | | |
| | 6 | 6 | 326 | | | | |
| | 9 | 7 | 409 | | | | |
| | 5 | 5 | 396 | | | | |
| | 10 | 6 | 285 | | | | |
| | 7 | 7 | 181 | | | | |
| | 5 | 5 | 74 | | | | |
| | w 4tey części | 11 | 6 | 36 | | | |
| 7 | | 7 | 14 | | | | |
| 6 | | 6 | 396 | | | | |
| 8 | | 8 | — | | | | |
| 7 | | 7 | 394 | | | | |
| 8 | | 7 | 281 | | | | |
| 8 | | 8 | 170 | | | | |
| 6 | | 6 | 468 | | | | |
| 9 | | 7 | 285 | | | | |
| 5 | | 5 | 224 | | | | |
| 10 | | 6 | 280 | | | | |
| 7 | 7 | 50 | | | | | |
| 5 | 5 | 33 | | | | | |
| 11 | 6 | 27 | | | | | |
| 7 | 7 | 18 | | | | | |
| W ogóle | | | 17240 | | | | |

Starszy Leśniczy Półkownik M. Strazen. Naczelnik Stołu Mikołay Maciejewski. (652)

WIADOMOSC

o ilości wybranego sosnowego drzewa w Wasilkowskiej skarbowej lesnej straży naznaczonego dla sprzedaży za granicę.

Sporządzona maja 1 dnia 1853 roku.

| Długość sężni | Grubość cali | Ilość drzew. | Ceny po większo- Naywy- żey za- twierdzo- ney taxie | | | |
|---|-----------------|--------------|--|------|------|--------------------------------|
| | | | Ceny po większo- ne 8 czę- ścią, po- dług któ- rych sprzedaż odbywać się bę- dzie. | | | |
| | | | za jedne drzewo czyli sztukę. | | | |
| | | | rub. | kop. | rub. | kop. |
| w odległości od rzeki Suprasła od 5 do 10 wiorst. | 6 | 671 | 7 | — | 7 | 87 ¹ / ₂ |
| | 8 | 580 | 9 | — | 10 | 12 ¹ / ₂ |
| | 7 | 479 | 8 | 40 | 9 | 45 |
| | 8 | 418 | 11 | 20 | 12 | 60 |
| | 6 | 597 | 7 | 40 | 8 | 32 ¹ / ₂ |
| | 9 | 415 | 11 | 20 | 12 | 60 |
| | 7 | 386 | 6 | 40 | 7 | 20 |
| | 10 | 293 | 9 | 60 | 10 | 80 |
| | 6 | 191 | 14 | 40 | 16 | 20 |
| | W ogóle | | 4030 | | | |

Starszy Leśniczy Półkownik M. Strazen.
Naczelnik Stołu Mikołaj Maciejewski. (652)

1. Na skutek Ukazu Rządu Gubernskiego Grodzieńskiego, Szlachecka Opieka Pttu Stonimskiego ogłasza, iż w dniach 26, 27 i 28 następnego mscia juii, będą się sprzedawać rzeczy Jenerał-Majora Ferdynanda Sywersa, jako to: książki, srebro, porcellana, szkło, bielizna stołowa, odzienie oficerskie i cywilne, sukno, płótno, pojazdy z ubiorem na konie i inne rzeczy; na którą życzący raczą przybyć do Kancellaryi teyże Opieki. Maja 12 dnia 1853 roku.

Marszałek Pttu Stonimskiego, Prezydent Opieki i Kawaler Bronski.

Protokółista Żyromski. (644)

2 Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu drewniany dóm, Kijowskiego mieszczanina Tomasza Jakóba syna Fesonka, położony w 1szej części miasta Kijowa, za uchycieniem terminu opłaty 952 rub. assygnacyami, w ilości należnych za pożyczką jego 1,860 rubli, oceniony na sprzedaż 1,000 rubli; a zatem życzący kupić pomieniony dom, zechcą przybyć dla targów do tey Izby we cztery miesiące, a w jakie mianowicie dni, o tém będzie objawiono osobno po wydrukowaniu tego pierwszego ogłoszenia.

Dożywotni Członek M. Malewicz.
9tey Klasy Rabczewski. (634)

2 Od Kijowskiej Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niej będzie się przedawał z publicznego targu drewniany na murowaném niższym piętrze dom, i trzynaście murowanych kram, Kijowskich mieszczan, Teodora Jana syna i żony jego Maryi Jana córki Molaczewskich, położone w 3oicy części miasta Kijowa, za u-

chycieniem terminu opłaty 2,520 rubli assygnacyami, w ilości należnych za pożyczką ich 10,000 rubli, ocenione na sprzedaż 6,100 rub.; a zatem życzący kupić pomienione dóm i kramy, zechcą przybyć dla targów do tey Izby we cztery miesiące; a w jakie mianowicie dni, o tém będzie objawiono osobno po wydrukowaniu tego pierwszego ogłoszenia.

Dożywotni Członek M. Malewicz.
9tey Klasy Rabczewski, (635)

2 Mocą plenipotencyi przez ś. p. Grzegorza Jakuba Kobuzowskiego pod dniem 12 grudnia 1819 roku przed aktami w Tarnowie zeznanej, a roku 1822 lutego 28 w aktach Komisji Radziwiłłowskiej aktykowanej, mianowanym został W. Michał Chreptowicz Adwokat Sądu Litt. Wileń. Departamentu 2go pełnomocnikiem zeznawającego Grzegorza Jakuba Kobuzowskiego i upoważnionym do przedsięwzięcia wszystkich czynności, interessa Mocodawcy w Państwie Rossyjskiem, dotyczących się. Gdy jednak po zgasłem życiu Mocodawcy Grzegorza Jakuba Kobuzowskiego, mocą plenipotencyi pod dniem 27 lutego 1853 roku przez matkę i opiekunkę nieletnich zmarłego successorów zeznanej, niżej podpisany za pełnomocnika do skończenia wszystkich interessów masę spadkową ś. p. Grzegorza Jakuba Kobuzowskiego dotyczących się obranym został; dla ukończenia zaś tychże inne kroki przedsięwziąć zamysłem, przeto niniejszym oświadczeniem moc plenipotencyi pod dniem 12 grudnia 1819 na osobę Adwokata Chreptowicza wydanej i zeznanej, odwołuję, a to odwołanie do powszechney podając wiadomości, wszystkich w ogóle przestrzegam, aby odtąd w żadne układy z W. Michałem Chreptowiczem Adwokatem Sądu Litt. Wileń., jako byłym pełnomocnikiem Grzegorza Jakuba Kobuzowskiego niewchodzili. Dat. w Wilnie dnia 15 maja 1853 roku.

Leon Boznański.

Roku 1853 mscia maja 15 dnia, przed Sądem Powiatowym Wileńskim stawając osobiscie W. Leon Boznański, niniejsze oświadczenie po rezolucyi sądowej wpisać do protokołu podał i one w tymże protokule własnoręcznie podpisał.

Assesor Jan Czyż.

Regent Tomasz Stempkowski. (632)

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Antoni Nazarow*, osadzony za wtozeggą i fałszywe o sobie powiadanie na Syberyę na osiedlenie, przymiotów następných: wzrostu 2 arszyny 4 wierszkow, włosy na głowie, brwiach i wąsach ciemno-ruse, kosooki, oczy szare, twarzy czystey, nos i gęba zwyczajne, na lewey nodze niżej kolana ma szram, wieku lat 40 — Kwietnia 29 dnia 1853 roku.

Sowietnik Manden.

Sekretarz Dżumiński.

(625)

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu niniejszém ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie, wzięty, za nieokazanie na piśmie świadectwa człowiek *Marcin Czumak*, oddany pod Sąd za wtozeggą i fałszywe o sobie powiadanie; przymiotów następných: wzrostu 2 arszy-

ny 5 $\frac{1}{2}$ wierszkow, włosy na głowie ciemno-ruse, na brodzie i wusach swiatlo-ruse, oczy szare, nos i gęba mierne, twarzy sniadey, szczególne przymioty: na lewey ręce na małym palcu szram, wieku lat 30 — Kwietnia 28 dnia 1853 roku.

Sowietnik Manden.
Sekretarz Dżumiński. (626).

2 Od Bessarabskiego Obwodowego Rządu, niemiejszóm ogłasza się, iż w Bessarabskim Obwodzie wzięty za nieokazanie na piśmie świadectw, człowiek *Jakow Żukowski*, osądzony w Leowskiem Powiatowym Sądzie za włóczęgę i kłamliwe o sobie powiadanie, przymiotów następných: wzrostu 2 arszyny, 5 $\frac{1}{2}$ wierszkow, włosy na głowie, brwiach czarne, wusach i brodzie ruse, oczy żółto szare, twarzy białey, czystey, nos cieni, mierny, wieku lat 30. Kwietnia 29 dnia 1853 roku.

Sowietnik Manden.
Sekretarz Dżumiński. (627)

3 Kommissoryatski Departament Ministerium Wojennego ogłasza, iż w nim 25 następującego maja przeznaczony targ a 29 przetarg, na dostawę zapasów, materyałów i lekarskich rzeczy dla Witebskiego wojennego szpitala; z czém życzący uczestniczyć w tych targach, powinni przybyć do Departamentu na przeznaczone terminy osobiście lub przysłać pełnomocników z prawnemi załogami i na prawo wejścia w podrady świadectwami. Kondycye zaś w rzeczonym przedmiocie, można widzieć w Departamencie każdodziennie, prócz dni świętecznych.

Naczelnik Oddziału Strogonow. (622)

5 Zarządzący VI Okręgiem dróg Komunikacyi ogłasza, iż jeżeli kto ma chęć podjąć się dostawy robotników i materyałów, podług niżej ofiarowanych cen ostatecznych, dla robot przy Ogińkim Kanaie w terazniejszy 1853 roku, takowy ma przybyć do Słonimskiej Mieyskiej Policji wodney komunikacyi na dzień 31 maja, z przyzwoitą ewikcyą i świadectwem o swoim pochodzeniu. O dostawieniu zaś potrzebowanych rzeczy będą obiawione kondycye.

Robotnicy: assygnatami.

| | ilość. | Rubli | kop. |
|--------------------|--------|-------|-------|
| Cieśli | 350 | po | 1 45. |
| Kowalów | 21 | — | 1 60. |
| Linników | 21 | — | 1 45. |
| Parobków | 5584 | — | 90. |

Materyaty.

| | | |
|--|----|--------|
| Berwion sosn. dłg. 4 sąż. grub. po 14 dinj. 6 po | 5 | 10. |
| 3 — — — 14 — 3 — | 3 | 80. |
| 2 — — — 14 — 9 — | 3 | 30. |
| 3 — — — 12 — 15 — | 3 | 40. |
| 2 $\frac{1}{2}$ — — — 12 — 120 — | 2 | 75. |
| 1 $\frac{1}{2}$ — — — 12 — 63 — | 1 | 50. |
| 2 $\frac{1}{2}$ — — — 10 — 64 — | 2 | 20. |
| 1 $\frac{1}{2}$ — — — 10 — 117 — | 1 | 10. |
| 5 — — — 9 — 24 — | 1 | 75. |
| 2 — — — 9 — 3 — | 1 | 10. |
| 2 — — — 12 — 27 — | 2 | — |
| Desek sosn. dł. 3 sąż. sz. 9 din. gru. 2 $\frac{1}{2}$ din. 120 po | 2 | — |
| 2 — 9 — — 2 $\frac{1}{2}$ — | 63 | — 1 40 |
| 2 — 9 — — 2 — | 93 | — 1 10 |
| 2 — 9 — — 2 $\frac{1}{2}$ — | 6 | — 1 — |
| Bruskow sosn. 5 szerokości po 2 $\frac{1}{2}$ | 9 | — 1 20 |
| Miałkiego dębu wozy | 36 | — 1 60 |
| Węgla czetwierti | 33 | — 30 |

| | | | |
|---|-----------------|--------|--------|
| Smoły pudow | 36 | — | 1 80 |
| Piasku czyli grubego dziarna kub. sąż. 4 $\frac{1}{2}$ | — | 48 | 50 |
| Goździ { 7 calowych sztuk | 720 | — | 6 — |
| { 6 | 900 | — | 5 10 |
| Żelaza { 4 grannego pud. 5 | 31 | fu. 10 | 50 |
| { Sztabowego | 11 | 22 | — 8 50 |
| Faszyn jednokoml. dł. 10 fut. gr. 1 fut. kop. 188 $\frac{1}{4}$ | — | 7 | — |
| — 2ch komlowych , sztuk 3625 | — | — | 25 |
| Faszynowych kołow dł. 4 fut. gru. 2 fut. 282 $\frac{1}{2}$ | — | 2 | 60 |
| 10 — — 4 — | 121 | — | 5 75 |
| Chróstu żozowego wozow | 4 $\frac{1}{2}$ | — | 1 — |

3 Z rozporządzenia Wyższej Zwierzchności, powodem nie jawienia się ambientów na odbywających się targach, na wzięcie Rukoyńskiej pocztowej stacyi od 1go nadchodzącego lipca, w trzy letnią arendowną tenutę, przeznaczają się nowe targi w Wileńskim Powiatowym Sądzie, w terminach 24, 25, 26 i dla przetargu 29 dnia t. m. Życzące więc osoby dla wzięcia tey stacyi w tenutę arendowną, zechcą jawić się do Sądu Powiatowego w terminach wzmienionych po południu o godzinie 3ciey, z dostatecznemi i formalnemi ewikcyami. 1853 roku maja 16 dnia.

(Podpisano) Pełniący Urząd Pttgo Wileń. Marszałka Sądu Pttgo Sędzia i Kawaler Gaspier Hornowski.

Zgodnie Sekretarz Sieńkiewicz. (631)

3 Niżej podpisany zawiadamia Publiczność, iż w roku 1829 7bra 27 Ziemskim Witkomierskim, a 1850 mar. 17 Sądu Gł. Wileńskiego 2go Depart. oczewistemi Dekretami; sądzono na W. Dyonizym Peliskim b. Sędzią Gran. Guber. Wileńskim, za obligami rubli srebr. 23,365 kop. 30 — Tudzież oddzielnym Dekretem Sądu Powiatowego Witkomierskiego ultymarney konwikoyi zapadłym, dnia 6 maja ominionego roku (prócz expensow prawnych i wskazow) rubli sr. 9,014 kop. 31 i powrót possessyi tradycyjno-extynucyynoy majątkow Poławenia i Woyniuniszek — A w ogóle na W. Dyonizym Peliskim b. Gran. Guber. Wileńskim Sędzią: i wszelkim jego majątku leżącym i ruchomym, a mianowicie na majątkach Poławeniu i Woyniuniszkach w Powiecie Witkomierskim sytuowanych, wskazano summ, ad extinctionem, a dziś z procentami wynoszących, 37,286 rubli sr. dla niżej podpisanego — Przeto, ażeby nikt z tymże W. Peliskim nie wchodził w żadne kontrakta, ani wieczyste, ani doczesne, o jego majątki, jako podpisującemu się odpowiedzi uległe już wyż wzmienionemi dekretami, Publiczność ostrzegasię — W przeciwność postąpienia temu ogłoszeniu, każdy przypisze swojey własney winie ztąd poniesione straty — 1853 roku mca maja 10 dnia.

Takowe ogłoszenie własną ręką podpisuje Ignacy Byczkowski Sędzia b. Graniczny Apell. Wileń. (620)

3 Skutkiem przybycia małej liczby żyjących na licytacyą naznaczoną dnia 24 apryla, dla kupienia Sched wydzielonych po Jaworowskiej exdywizyi, niemniej że z liczby skarbowych dłużnikow niektórzy opłacili należne poszliny, Dworzańska Opieka Powiatu Słonimskiego celem zupełnego usatysfakoyonowania należności skarbowey, powtórnie naznaczyła terminy dla sprzedania sched w dniach 2, 3 i 5 miesiąca junii bieżącego roku, niżej wyraz

żonych osob jakoto: Piotra Balhorna, Odyńcowey, Benedykty Krasowskiej, Grzegorza Matusewicza, Kazimierza Raczyńskiego, Karola Tymowskiego, Franciszka Czernika, Franciszka Manoczyńskiego, Józefa Jeleńskiego i Starozakonnego Pruskiego Kupca Nochima Hirszowicza Urenszteyna; przeto życzący nabydź, raczą przybydź na pomieniony termin, gdzie i o szczegółowem opisanu kaźdey schedy powezną wiadomość. Maja 5 dnia 1833 roku.

Marszałek Powiatu Słonimskiego, Prezydent Opiski i Kawaler Broński.

Protokulista Żyromski. (624)

1. W Wilnie w handlu Bazylego Honeczrowa w Ratuszu na przeciw Głównego Hauptwachu, sprzedają się Kapelusze Damskie ryżowe łyżczakowe i słomiane tyrolskie z fabryki Warszawskiej.

Печаташь дозволаю: въ должності Виленскаго Полицмейстера Пракудинъ Горскій. (656)

14. W domie Baranowiczów, położonym na ulicy Wileńskiej blisko Dobroczynności, jest do najęcia od dnia 23 Apryla apartament, na górze,

dosyć wygodny, z kuchnią angielską, stajnią, wozownią i dalszemi przynależnościami.

Полицмейстеръ Ожиговъ. (403)

Prenumerata.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca Lipca, zaczyna się prenumerata na drugie Półrocze i trzeci Kwartał Gazety Kuryera Litewskiego. Cena zwyczajna:

Półrocznie: z pocztą: srebr. rub. 7 kop. 50.

Bez poczty: — — 4 — 50.

Kwartałowie: z pocztą: srebr. rub. 4 — —

Bez poczty: — — 2 kop. 50.

Uprasza się o wczesne zapisywanie, ażeby Szanowni Prenumeratorowie, dla spóźnionego zaprenumerowania, nie doznali w odebraniu niezupętney liczby Nrow, jak się, w pierwszym półroczu, dla niektórych, z prawdziwą dla Redakcyi nieprzyjemnością, stać się musiało.

Wiadomość o produktach żywności na targach sprzedawanych, i o taxie, po jakiej należy przedawać w Wilnie niżej wyrażoną żywność, w Radzie Miasta Wilna sporządzona.

Wyjaśnienie za jaką cenę w Wilnie na targach w przeszłym tygodniu sprzedawały się wszelkie produkty i wiktuały hurtem.

| | w Niedziele. | | Wtorek. | | Piątek. | | Waga Funtów Libry | Miarz Garniec. | nasre- bro. |
|---|--------------|------|---------|------|---------|------|-------------------------|-------------------|----------------|
| | ruble | kop. | ruble | kop. | ruble | kop. | | | |
| <i>Beczka miary rossyjskiej.</i> | | | | | | | | | |
| Żyta ozimego | 6 | 7 | 7 | 8 | 7 | 8 | | | |
| | 7 | 50 | 8 | — | 8 | 50 | | | |
| Pszonicy | 9 | 10 | — | — | — | — | | | |
| Jęczmienia | 4 | 4 | 50 | 5 | — | — | | | |
| Owsa | 3 | — | — | 3 | — | — | | | |
| Gryki | — | — | — | 9 | — | — | | | |
| Grocha | 9 | 10 | — | — | — | — | | | |
| Bobu | — | — | — | — | — | — | | | |
| Kartofel | 3 | 60 | 3 | 50 | 3 | 50 | | | |
| Siemienia | — | — | — | — | — | — | | | |
| | — | — | — | — | — | — | | | |
| Krup | 6 | 7 | — | 8 | — | 8 | | | |
| | 8 | 8 | 40 | 10 | — | — | | | |
| | 16 | 16 | — | 15 | 50 | — | | | |
| <i>Pud Rossyjski maitący Juntow Ross. 40.</i> | | | | | | | | | |
| Łoina wołowego i baranego | 3 | 4 | 3 | — | 3 | — | | | |
| | 4 | 4 | — | 4 | — | 4 | | | |
| Mięsa pud | 1 | 15 | 1 | 15 | 1 | 15 | | | |
| Miodu przasnego tłuczonego z woskiem | 5 | 20 | 5 | 20 | 5 | — | | | |
| Wosku topionego niebielonego | 11 | 11 | — | 11 | 50 | — | | | |
| Swiec | 13 | 50 | 15 | 50 | 15 | — | | | |
| | 3 | 50 | 3 | 50 | 3 | 50 | | | |
| Włókna towarne | 4 | — | 4 | — | 4 | — | | | |
| Soli kuchenney pud | 1 | — | 1 | — | 1 | — | | | |
| Siana | — | 15 | — | 15 | — | 15 | | | |
| Słomy | — | 11 | — | 14 | — | 14 | | | |
| Faska 6 garcowa masła dobrego | — | 6 | — | 6 | — | 6 | | | |
| | — | 5 | — | 5 | — | 5 | | | |
| <i>Beczka miary ross.</i> | | | | | | | | | |
| Piwa pospolitego | 3 | 60 | 3 | 60 | 3 | 60 | | | |
| Płastwa domowego żywego karmnego po parze | 1 | 20 | — | 20 | — | 25 | | | |
| Płastwa dzikiego biego po parze | — | — | — | — | — | — | | | |
| Wódki wiadro | 2 | 75 | 2 | 75 | 2 | 75 | | | |
| Spirytusu wiadro | 7 | — | 7 | — | 7 | — | | | |
| Mléka wiadro | — | 40 | — | 40 | — | 40 | | | |

Taxa wedle jakiej należy przedawać w rozdrobrozaitą żywność w Wilnie od d. 21go mca maja 1833 r. po dzień 28 Maja.

| | | Waga Funtów Libry | Miarz Garniec. | nasre- bro. |
|---|----------------------------------|-------------------------|-------------------|----------------|
| <i>Chleba pod cyfrą i Nrem piekarza.</i> | | | | |
| Żytniego | { Razowego | { zwyczajnego | 1 | 1 |
| | { Pytlowego | { Bulka | 1 | 2 1/2 |
| Pszennego pytlowego | | { Bulka | 1 | 4 1/2 |
| Mąki pszenney pytlowey | | { Cienkiej | 1 | 3 1/2 |
| | | { Średniej | 1 | 2 |
| Mięsa świeżego wołowego nayprzedniejszego | | | 1 | 4 1/2 |
| średniego | | | 1 | 4 |
| zwyczajnego | | | 1 | 3 1/2 |
| Ozór wołowy świeży | { wielki | | | 20 |
| | { sredni | | | 15 |
| | { mały | | | 10 |
| Głowa, nogi, płuca, flaki | | | | 50 |
| Mięsa świ-niego wędzonego | { Śloniny | { Świeżego | 1 | 7 1/2 |
| | { Wędzoney | | 1 | 11 |
| | { Sadła | { Świeżego | 1 | 10 |
| | | { Wędzonego | 1 | 12 |
| Świeżego | { Podbrzusia | | 1 | 6 |
| | { Schaby | | 1 | 4 1/2 |
| | { Szynki | | 1 | 6 1/2 |
| Wędzonego | { Podbrzusia | | 1 | 9 |
| | { Schaby | | 1 | 7 |
| | { Szynki | | 1 | 9 |
| Świeżego | { Głowizna i nogi ogółem | | | 60 |
| | { Wątroby, serce i kiszki ogółem | | | 30 |
| Masła świeżego | | | 1 | 14 |
| Soli kuchenney | | | 1 | 3 |
| Swiec | { Woskowych | { Białych | 1 | 40 |
| | | { Żółtych | 1 | 35 |
| | { Łoiowych | { Przywoż. | 1 | 10 |
| | | { Miejskowych | 1 | 11 |
| Krup | { Jęczmiennych | { Dartych | 1 | 8 |
| | | { Tłuczonych | — | — |
| | { Owsianych czystych | | 1 | 9 |
| | { Gryczanych | { Buynych | 1 | 13 |
| | | { Drobnych | — | — |
| Piwa pospolitego | | { Lekkiego | 1 | 14 |
| | | { Dubeltowego | — | — |
| Wódki Kraiowey żytniey czystey proby | | | 1 | 75 |
| | | { Naywiększy | 1 | 5 |
| | | { Średniej | 1 | 4 |
| | | { Mały | 1 | 5 |
| Ryby nie-żywey | { wielkiej | | 1 | 20 |
| | { Średniej | { kopa | — | 60 |
| | { małej | | — | 30 |
| | { Rozmaitey drobney | | 1 | 6 |
| | { Słynki garniec | | 1 | 10 |

Jan Mayłowski k. M. W.

Drukarnia A. Marcinowskiego.

Dozwala się drukować. Wilno, 1833. d. 24 Maja.

CENZOR LEON BOROWSKI.